

Tercet Egzotyczny, Kędy kolędy

Kędy ten stół
Z obrusem białym, pachnącym sianem
Kędy jemioła
Z powały zwisa nam do głów
Tam przyjdzie Bóg
I wszędzie będzie wraz przyjmowany
Na wszystkich stołach
Opłatkiem wszędzie do nas Bóg

Kędy kolędy bielą się i złocą
Dopóty istnieć nam będzie ten nasz świat
To wtedy zawsze objawi się nam nocą
Dzieciątko Jezus i chlebuś nam swój da

Kędy kolędy ścielą nasze drogi
Śnieżnym obrusem aż do ołtarza stóp
To nigdy w życiu nic wtedy nam nie grozi
Dzieciątko Jezus wybawi nas od zgub

Kędy ten blask
Blask wszystkich twarzy w gwieździe Wigilii
Kędy kolędy
Jednoczą nas w porywie serc
To właśnie czas
Kiedy się niebu cały świat chyli
I Dziecię Jezus
Podaje nam swój dobry chleb

Kędy kolędy bielą się i złocą
Dopóty istnieć nam będzie ten nasz świat
To wtedy zawsze objawi się nam nocą
Dzieciątko Jezus i chlebuś nam swój da

Kędy kolędy ścielą nasze drogi
Śnieżnym obrusem aż do ołtarza stóp
To nigdy w życiu nic wtedy nam nie grozi
Dzieciątko Jezus wybawi nas od zgub